Nr. 46. Poznań, dnia 17 listopada 1928. Rocznik 9.



Organ Korporacyj Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Ziemiach Zachodnich.
Ceny ogłoszeń i przedpłaty znajdują się na stronie ostatniej.
Telefon 2555 — Administracja i Redakcja: Poznań, Stary Rynek 4 — P. K. O. 202868

Nieco o druku rotograwurowym.

Ponieważ maszynowy druk rotograwurowy od kilku lat stosowany bywa szczególnie do druku gazet i katalogów, przeto poniżej podane wskazówki techniczne, przypuszczamy, radośnie i z uznaniem powitane zostaną przez niejednego drukarza rotograwurowego, mianowicie dla tego, że nawet w bardzo wielkich zakładach rotograwurowych, w których od miesięcy i lat całych stosuje się druk rzeczony zachodzą od razu do razu niedomagania produkcji rotograwurowej, stawiające drukarza przed nową nierozwiązaną zagadką.

Nasamprzód kilka wytycznych wskazówek w przedmiocie używania farby rotograwurowej. Znaną, przypuszczamy jest powszechnie rzeczą, że w oficynach, w których ustawione są maszyny rotograwurowe, nietylko ściany i posowa powinny być pomalowane farbą olejną, ażeby nie usadowiał się na nich żaden pyłek kurzu, lecz także ubikacje, w których przechowuje się farby rotograwurowe i materjały służące do rozcieńczenia ich, powinny być odpowiednio urządzone.

Chociaż farba przed wysełką bywa ściśle kontrolowaną, to jednakże zaleca się, ażeby przy wylewaniu takowej z bańki przecedzić ją przez sito włosiane, by możliwe zanieczyszczenia, które podczas druku często wywołują wielkie przeszkody, usunąć. Również jeżeli po ukończeniu druku ostatek farby wyjmuje się z kałamarza, należy takową przecedzić, ażeby kurz papierowy, który podczas druku dotarł do farby zeń wydostać. Gdy maszyna została przyrządzona i gotowa do druku, a zbiornik farby napełniony, wówczas nasamprzód należy zrobić kilka odbitek z farbą oryginalną. Zależnie od głębiny trawienia należy farbę doprawić. Jeżeli pierwsze odbitki podczas druku ujawniają, że oczko jest zbyt sadzowate, a więc za ciemne, a odcienia rysunku zasmarowane, wówczas farba wobec odcieni rysunku zawiera zbyt wiele barwników. W takim wypadku należy farbę rozmieszać dawką stosownej farby białej, tak dalece, aż delikatne odcienia wytrawienia będą zupełnie wyraźne.

Mylnem jest mniemanie, że zbyt ciemno wypadające farby rotograwurowe należy zaprawić środkami do rozrzedzenia farby, jak ksylol itp. Jeżeli drukarz za pomocą takich środków osięgnie, że farba stanie się jaśniejszą, to dzieje się to na koszt gęstości. Stąd rozróżniać należy, czy chce się osięgnąć, ażeby kolor farby rotograwurowej przez dawkę stosownej farby białej stał się nieco jaśniejszy, czy też gęstość farby (za pomocą ksylolu itp.) ma uledz zmianie.

Jeżeli farba rotograwurowa jest zbyt lepką, wówczas zaleca się, ażeby dodano nieco prawdziwego oleju terpentynowego, który odrębnie od ksylolu itp. ma tę zaletę, że nie wpływa na oszuszenie farby.

Przy użyciu w druku kartonów i papierów posiadających większą zdolność wsysywania, zaleca się dodać nieco pokostu lnianego. Bibułkowate papiery wsysywają farbę szybko i druk ma wygląd szorstki i niepodatny; olej lniany przeszkadza zbyt szybkiemu schnięciu druków i ma jeszcze tę zaletę, że farba nie wsiąka w papier, lecz pozostaje na powierzchni papieru w całej swej wyrazistości.

Dodawanie stosownej farby białej i środków rozrzedzających wymaga bądź co bądź pewnej wprawy. Jeżeli farbę rozcieńcza się zbyt silną dawką ksylolu, wówczas, mianowicie przy twardszych papierach, łatwo zjawia się perlenie farby. Temu można zapobiedz, gdy bieg maszyny się zwolni lub papier zwilży. Ponieważ obydwa sposoby wpływają na podrożenie kosztów druku i są zmudne, przeto zaleca się do zbyt rozrzedzonej farby dodać nierozrzedzonej i zmieszać ze sobą.

Zjawiskiem, które częściej zachodzi, jest to, że farba usadowia się w wytrawieniu; farba zatem szybciej usycha od biegu maszyny. W takim wypadku należy dodać drobną dawkę oleju kryształowego, co usychanie druku nieco opóźnia.

Jeżeli podczas druku zauważyć się daje niepożądane barwienie, wówczas należy nasamprzód skontrolować skrobacz, gdyż gdy tenże zbyt płasko przylega,

wówczas odbiór farby staje się niewystarczający i tonowanie druku jest nieodzowne. Służący jako kopystka do farby skrobacz powinien być nastawiony w kącie na 45°. Jeżeli nastawiony został zbyt spadzisto, wówczas zbyt wiele odchodzi farby z wytrawienia.

Jeżeli połysk przy druku farbami połyskliwemi ma być jeszcze jaskrawszy, wówczas należy dodać nieco pokostu rotograwurowego.

Kałamarzy nie należy napełniać za bardzo, lecz lepiej od czasu do czasu dopełniać, a farbę znajdującą się w zbiorniku trzeba częściej rozmieszać, gdyż w ten sposób zyskuje się doskonałe zabarwienie druku.

Stan przemysłu graficznego we Finlandji.

Na drugim międzynarodowym kongresie przemysłu graficznego w Kolonji nad Renem przedstawił sekretarz stowarzyszenia „Finska Grafiska Industrins Arbetsgivareförbund", p. Lauri Lyytikäinen z Helsingforsu, współczesny stan przemysłu graficznego we Finlandji jak następuje:

We Finlandji zaprowadzono sztukę drukarską jakoteż i religję ze Szwecji. Pierwszym drukarzem we Finlandji był urodzony we Vesteras (Szwecja) Petrus Waldus, który w roku 1642 został ustanowiony jako drukarz w dwa lata uprzednio ufundowanym uniwersytecie Turku (Abo). We Finlandji nie mogła się sztuka drukarska tak swobodnie rozwijać, jak w reszcie Europy, ponieważ panujące w latach od 1809 do 1918 roku rosyjskie rządy gwałtownie gnębiły swobodę posługiwania się językiem narodowym. Dopiero po ciężkiej walce ogłoszono w dniu 4 lutego 1919 roku ustawę o wolności druku, która każdemu obywatelowi zapewnia prawo drukowania swego zdania bez uprzedniej cenzury. Liczba mieszkańców Finlandji wynosi obecnie około 3 miljony. Liczba pracowników zajętych w zakładach graficznych wynosi według ostatniej statystyki przemysłowej, jak następuje:

W 1925 było 4 673, w 1926 roku zaś 4 940 pracowników drukarskich; przyrost zatrudnionych w zakładach graficznych pracowników wynosił 276 osób, czyli 5,7 procent.

Wartość produkcji zakładów graficznych wynosiła brutto w 1925 roku 189 295,3 tysięcy, w 1926 roku zaś 209 903,4 tysięcy marek finlandzkich; przyrost wynosił 20 608,1 tysięcy marek finlandzkich, czyli 10,9 procent.

Średnica myt i wartość produkcji brutto wynosiła na pracownika przeciętnie w roku: ogólna suma wypłaconych myt 94 466 400 marek finlandzkich; myto przeciętne poszczególnego pracownika 19 123 marek finlandzkich; wartość produkcji poszczególnego pracownika 42 491 marek finlandzkich.

Z wędrówek po „Pressie".

(Dokończenie.)

W dwudziestejtrzeciej z rzędu sali pomieszczone zostały liczne okazy i przyczynki z historji walki prasy z cenzurą, której pojawienie się bowiem datuje od dość dawnych już czasów. Ileż to szykan i złorzeczeń, strat materjalnych i duchowych itp. pociągała ta walka za sobą, nie sposób jest opisać kilkoma pociągnięciami pióra. Bo też ów nielubiany i znienawidzony cenzor był niejako tyranem i oprawcą słowa drukowanego. Zmieniał on w swej gorliwości — a często w swem nieuctwie — sens na nonsens, białe na czarne. Zrozumiałe w tem oświetleniu są zatem liczne dążenia i fortele redaktorów, zmierzające do obejścia wzgl. uśpienia czujności cenzora. Upragnioną ostateczną wolność pod tym względem przynosi dopiero rok 1848 z rewolucją paryską z lutego na czele.

Całość pokazu tej grupy podzielona została na 8 oddzielnych części, które zaopatrzono w następujące określenia:

I. Książka na stosie.
II. Czuwające oko prawa.
III. Czego nie wolno było pisać i czytać.
IV. Gazetom nie należy stawiać przeszkód (Gazetten dürfen nicht genieret werden).
V. Prześladowany redaktor.
VI. Cenzorzy przy pracy.
VII. Ataki na cenzurę.
VIII. Wolność prasy (czyli pogrzeb cenzury).

Na obszerny ten dział składają się z różnych okresów czasu liczne zarządzenia, dekrety, przepisy, katalogi książek zakazanych, indeksy, dołączane do akt tytuły książek spalonych, egzemplarze wydawnictw skonfiskowanych lub takich, którym odmówiono magicznego „imprimatur", przykłady skreśleń, przeróbek i ucieszných niedorzeczności cenzora, wielka ilość karykatur, ulotek satyrycznych i pism humorystycznych, dalej pokaźna liczba listów, pamiętników, rozpraw, ogłoszeń, petycyj, dyplomów pamiątkowych itd. itd.

Dalszy ciąg wzgl. uzupełnienie działu mieszczącego się w sali trzynastej stanowią eksponaty sali dwudziestejczwartej, w której zobrazowano udatnie rozwój poczty od roku 1650 do czasów obecnych. Dla lepszego poglądu przytaczam tu kilka faktów i dat z historji tej tak bardzo pożytecznej instytucji publicznej.

Przesyłka listów i pism odbywała się — jak wiadomo — nasamprzód przez kurjerów pieszych lub konnych. Później pojawia się wóz pocztowy t. zw. dyliżans (diligence). Wprowadza go jako pierwszy w Anglji John Palmer w wrześniu 1784 roku. Wozy te dochowują się jeszcze kilkanaście lat po uruchomieniu pociągów kolejowych, a stopniowy ich zanik datuje od 1840 r. Pokaźny korowód modelów (przeszło 30) tych romantycznych wehikułów demonstruje zwycięski pochód poczty. Tutaj znajduje się również model pierwszej lokomotywy z r. 1835, kursującej na linji Norymbergja—Furth, jak również modele kolejowego wozu pocztowego z r. 1873 i nowoczesnego wozu pocztowego. Transport przesyłek pocztowych koleją lub statkiem rozpoczyna się od roku 1840. Model pierwszego parowca pocztowego „Britannia", który poraź pierwszy podjął się przewozu przesyłek pocztowych do Ameryki (1840 r.), również się tu znajduje. Ostatnim wyrazem komunikacji pocztowej to wreszcie samolot. — Z ważniejszych zdobyczy poczty wspomnę wprowadzenie pierwszego znaczka pocztowego w 1840 r. w Anglji (1 wzgl. 2 d), umieszczenie pierwszej publicznej skrzynki pocztowej w r. 1855, pojawienie się pierwszych kartek pocztowych w roku 1870 i podjęcie przewozu pocztą pierwszych paczek w roku 1883.

Wartość surowców i półfabrykatów wynosiła a) zagranicznych 6 026 900 marek finlandzkich, czyli 7,7 procent; b) krajowych 72 251 600 marek finlandzkich, czyli 92,3 procent; ogólna ich wartość 78 278 500 marek finlandzkich, czyli 100 procent.

Stosunek pomiędzy wypłaconemi pracownikom mytami a wartością zużytych surowców i półfabrykatów przedstawia się następująco: myta 94 466 400 marek finlandzkich, czyli 45,0 procent; surowce i półfabrykaty 78 278 500 marek finlandzkich czyli 37,3 procent; wartość produkcji 209 903 400 marek finlandzkich.

Stosunek zakładów graficznych, albo w posiadaniu osób prywatnych, lub też w posiadaniu spółek akcyjnych przedstawia się następująco: a) w posiadaniu osób prywatnych znajduje się 26 zakładów graficznych, zatrudniających razem 276 pracowników; wartość produkcji tychże wynosi 10 072 400 marek finlandzkich; b) w posiadaniu spółek akcyjnych znajduje się 140 zakładów graficznych, zatrudniających ogółem 4 201 pracowników; wartość produkcji tychże wynosi 180 503 200 marek finlandzkich.

Spółek graficznych w kraju istnieje razem 8, które zatrudniają ogółem 112 pracowników; produkcja tychże przedstawia wartość 6 256 500 marek finlandzkich. Państwowych zakładów graficznych znajduje się w kraju 4, które zatrudniają ogółem 351 pracowników; wartość produkcji tychże wynosi razem 13 071 300 marek finlandzkich. — Komunalnych zakładów graficznych nie ma w kraju wcale.

Liczba zatrudnionych pracowników i wartość produkcji w procentach wynosiła: a) zakłady prywatne zatrudniały 5,6 procent ogółu pracowników, a wartość ich produkcji stanowiła 4,8 procent; b) zakłady graficzne spółek akcyjnych zatrudniały 85,0 procent; państwowe zakłady graficzne zatrudniały 7,1 procent ogółu pracowników graficznych we Finlandji, a wartość ich produkcji w stosunku do wartości ogólnej produkcji graficznej w kraju wynosiła 6,2 procent.

Pracodawcy i pracobiorcy, pomiędzy którymi od 1900 roku istnieje kolektywny układ w przedmiocie warunków pracy, utworzyli organizację obejmującą cały kraj.

Jak z powyżej podanych statystyk wynika, to przemysł drukarski Finlandji znajduje się w stadjum postępującego rozwoju. Z wielkiem zainteresowaniem obserwuje też usiłowania fachowe przemysłu graficznego innych krain.

Z chwili bieżącej

Złoty jubileusz pracy zawodowej. Dziś, w sobotę dnia 17 bm. obchodzi rzadki jubileusz 50-lecia pracy zawodowej p. Ignacy Kiesling, kierownik

---

Potężny dział telegrafji i telefonji, jakim podziśdzień poczta rozporządza, doznał tu również przy pomocy pokaźnej ilości modelów i oryginałów szerokiego historycznego uwzględnienia. Pierwsze próby przesyłania wiadomości na odległość, czyli początki telegrafji, sięgają końca XVIII wieku. Z znajdujących się tutaj eksponatów zasługują na wyliczenie: elektromechaniczny aparat Sömmeringa (1809 r.), telegraf optyczny (1832—49), telegraf igiełkowy Gaussa i Webera (1833) i Cooka & Wheatstona (1837), telegraf wskazówkowy Siemensa, dalej pierwszy piszący telegraf Steinhalla, liczne aparaty Morsego w fazach rozwoju aż do czasów obecnych, i w końcu piszący aparat klawiaturowy Hughesa. Z aparatów telefonicznych znajdują się modele pierwszych telefonów Filipa Reissa (t. zw. Stricknadelempfänger), Bella (z 1877 roku) i inne.

Wystawcą tej grupy pokazu była poczta rzeszy niemieckiej.

W trzech następnych salach (25, 26 i 27) pomieszczone zostały eksponaty z czasów rewolucji marcowej 1848 roku. Ogromna ilość różnego rodzaju publikacyj składa się na ten dział. Upragniona wolność słowa doznaje wybujałego urzeczywistnienia w pokaźnej ilości ulotek satyrycznych, pism humorystycznych i wydawnictw przygodnych. Prasa polityczna wogóle, a rewolucyjna w szczególności, święci w tym okresie czasu niebywałe tryumfy. Wielkich rozmiarów trzy malowidła ścienne z scenami walk ulicznych, demonstracji przed zamkiem królewskim i pochodem pogrzebowym poległych w walkach, dopełniają całokształtu tego bogatego pokazu.

Sala ostatnia poświęca uwagę prasie niemieckiej z czasów ery Bismarcka. Położono tu główny nacisk na znaczenie i rozwój prasy w niemieckich krajach południowych. Jako szczególną zasługę „żelaznego kanclerza" przytacza się tam przeprowadzenie ustawy prasowej w r. 1874 w parlamencie niemieckim. Pokaz tej grupy jest utrzymany tylko w ramach ogólnych, ponieważ sfery rządowe rzeszy niemieckiej jak i państwa pruskiego obrazują czasokres ostatnich dziesiątków lat obszerniej na innych miejscach.

Na zakończenie przytaczam kilka danych statystycznych danego stanu prasy niemieckiej w Polsce, uwidocznionego w tymże gmachu muzealnym poza działem kulturalno-historycznym. I tak liczy prasa niemiecka:

W. województwie	Wydawnictw			
	politycz.	religijn.	kultur.	gospod.
Poznańskiem . . .	19	8	5	5
Pomorskiem . . .	8	1	—	1
Śląskiem	21	4	3	10
Łódzkiem	4	4	3	2
Wołyńskiem . . .	—	1	—	—
Lwowskiem . . .	1	1	1	—
Stanisławowskiem .	—	1	—	—
Razem . . .	53	20	12	18

Pisma te ukazują się w następujących odstępach czasu:

Termin ukazywania się	Wydawnictwa			
	politycz.	religijne	kultur.	gospod.
Codziennie	16	—	—	—
4 razy tygodniowo .	2	—	—	—
3 „ „ .	14	—	—	—
2 „ „ .	8	—	—	2
tygodniowo . . .	9	9	—	3
2 razy miesięcznie .	1	1	3	5
miesięcznie . . .	3	7	6	8
nieregularnie . . .	—	3	3	—
Razem . .	53	20	12	18

Henryk Orchowski

drukarni „Drukarnia Robotników Chrześcijańskich" Tow. Akc. w Poznaniu. Jubilat urodził się 1864 roku w Poznaniu, gdzie też po ukończeniu szkół wstąpił w dniu 1 września 1878 roku w naukę do drukarni Merzbacha. Po ukończeniu nauki, która trwała 5 lat, pracował jeszcze przez kilka lat w tejże oficynie, poczem wstąpił jako zecer akcydensista do zakładów graficznych firmy W. Decker & Co. (A. Roestel) w Poznaniu, w której pracował w latach 1884—1898. Następnie zwyczajem utartym w zawodzie drukarskim wyruszył w świat, na wędrówkę i pracował przez kilka miesięcy w poważnej drukarni artystycznej A. Wohlfelda w Magdeburgu, skąd go firma W. Decker & Co. sprowadziła z powrotem. Niedługo jednakże w tej firmie pozostał, zyskawszy intratniejsze stanowisko kierownika nowoutworzonej drukarni „Posener Neueste Nachrichten", w której pozostał kierownikiem po sprzedaży tejże za czasów już rządów polskich w ręce konsorcjum polskiego z ks. prałatem Adamskim na czele.

Pół wieku pracy, przeważnie w Poznaniu, to sporo lat. Dużo się w tym czasie zmieniło w Poznaniu i w sztuce drukarskiej, Jubilat jednakże wytrwał na stanowisku, ceniony przez pryncypałów, szanowany i lubiany przez kolegów i tych, którzy mieli sposobność poznać jego osobiste zalety. Szczęść Boże!

Zgon prof. dr. Adama Łobaczewskiego i prof. dr. Jana Łosia. W dniu 10 listopada zmarło dwóch profesorów uniwersytetu w Krakowie: rano zmarł profesor wydziału lekarskiego dr. Adam Łobaczewski, w południe zaś profesor wydziału humanistycznego Jan Łoś. Obydwaj zmarli profesorowie intensywny brali udział w życiu narodu naszego i wielce się przysłużyli na niwie wiedzy i nauki w kraju. Cześć ich pamięci!

Św. pamięci profesor dr. Łoś, słynny lingwista, wsławił się i zbogacił nauką polską szczególnie następującemi pracami: „Przegląd językowych zabytków staropolskich do 1543 r.", „Wiersze polskie w ich dziejowym rozwoju", czterotomowa „Gramatyka polska" i „Słownik języka polskiego".

Nagrodę Nobla w dziale literatury za rok 1927 przyznano Henrykowi Bergsonowi, a za rok 1928 literatce norweskiej Sigrid Undset.

Nagroda literacka miasta Warszawy, wynosząca 15.000 złotych przyznana i wypłacona została wybitnemu poecie warszawskiemu Or-Ot (Artur Oppman).

Pierwszy podręcznik podróżny. Według wywodów markiza de la Veda Tuelan, prezydenta stowarzyszenia dla krzewienia ruchu podróżniczego w Hiszpanji, uchodzić może jako pierwszy podręcznik podróżny starożytny rękopis, który ukazał się pomiędzy 1138 a 1140 rokiem. Rozchodzi się w rękopisie rzeczonym o podróż do Santiago de Compostella, starodawnej stolicy królestwa galicyjskiego, słynnego miejsca pielgrzymek w Hiszpanji, które uchodziło za Jerozolimę zachodu. Podręcznik podróżny dla licznych pątników, pielgrzymujących do wspomnianego miasta stanowił wówczas rzeczywistą potrzebę. Markiz de la Veda Tuelan w akademji historji w Madrycie omówił rzeczony historycznie ciekawy dokument, którego autorem był arcybiskup diecezji Santiago, don Diego Gelmirez, który uchodzi jako pierwszy organizator ruchu podróżnego w Hiszpanji. Organizowane przez niego pielgrzymki do słynnej katedry, w której się mieścił pomnik św. Jakóba, patrona Hiszpanji, stanowiły w dwunastem stuleciu naszej ery największe przedsięwzięcie podróżnicze. Szczegóły organizacji pielgrzymki, kierownictwa i opieki nad pielgrzymami opisane są w piątej księdze zbioru Catilino, której rękopis zachowany jest w archiwum katedry w Santiago de Compostella.

Powszechna Wystawa Krajowa 1929

Przedostatnie stadjum.

Jak się dowiadujemy, Dyrekcja P. W. K. celem najlepszego rozwiązania kwestji formy Wystawy, odpowiedniego i celowego rozmieszczenia stoisk według branż i w poszczególnych branżach, omówienie części naukowo-dydaktycznej Wystawy itp., zwołuje na okres najbliższy szereg zjazdów Zarządów Grup poszczególnych przemysłowców.

Tak więc, w dniu 13 listopada rb. odbędzie się Zjazd członków Zarządu Grupy przemysłu zabawkowego, a w dniu 16 listopada rb. Zarządu Grupy przemysłu papierniczo-przetwórczego.

Konferencja Prasowa w PWK.

W dniu 25 bm. odbędzie się w Poznaniu konferencja prasowa w sprawie PWK. W konferencji weźmie udział przeszło 150 dziennikarzy, reprezentujących wszystkie pisma w Polsce. Dziennikarze zwiedzą tereny wystawowe i następnie udadzą się na ratusz, gdzie odbędzie się konferencja.

Katalogi i przewodniki P. W. K.

Dyrekcja P. W. K. dla zapewnienia zwiedzającym Wystawę możności należytego zorjentowania się w ogromie jej całości, postanowiła wydać szereg przewodników i katalogów, mających służyć, jako pierwszorzędne źródło informacyjne o Wystawie, oraz jako drogowskaz, jak należy Wystawę zwiedzać.

Ukaże się mianowicie w językach — polskim, francuskim, czeskim, angielskim i niemieckm, przewodnik w formacie kieszonkowym, zawierający wszelki materjał informacyjny o Wystawie, sposób zwiedzania z planem sytuacyjnym, liczne fotografje widoków Wystawy, plan miasta Poznania itd.

Następnie wydanych zostanie szereg katalogów, jako to: przemysłu, handlu i rzemiosła, rolnictwa, hodowli zwierząt, sztuki, wychowania fizycznego, opartych na zasadzie branżowości i podziału na grupy wystawowe, z podaniem stoisk poszczególnych firm, a obejmujących indeks wszystkich towarów danych przemysłów, spis branżowy, alfabetyczny, spis wystawców, plany hal i pawilonów, oraz dział reklamowy.

Każdemu wystawcy przysługuje prawo bezpłatnego umieszczenia swej firmy w trzech wierszach jednołamowych. Dalsze wiersze dopuszczalne są za osobną opłatą.

W ten sposób katalogi te służyć będą nietylko jako doskonały materjał informacyjny, ale i — najważniejszy środek reklamowy w okresie Wystawy, dla zainteresowanych sfer przemysłowych i kupieckich.

Poza temi wydawnictwami, które ukażą się nakładem firmy „Par" (Polska Agencja Reklamy w Poznaniu), rząd wydaje we własnym nakładzie specjalny katalog. Wszystkie one pod względem układu stanowić będą pewną całość, przedstawiając w ten sposób jedynie wydawnictwo tego rodzaju.

// PRZEGLĄD PAPIERNICZY
Organ Stowarzyszenia Polskich Kupców Papierniczych w Poznaniu

Drogi reklamy.

Oddział Berlin-Brandenburg związku niemieckiego grafiki stosowanej „Bund deutscher Gebrauchsgrafiker" rozpoczął serję wykładów i odczytów prelekcją zaproszonego sir Williama Crawforda z Londynu, słynnego fachowca w dziedzinie nowoczesnej reklamy stosowanej p. t. „Drogi reklamy".

William Crawford jest człowiekiem interesu, jednym z pierwszorzędnych i słynnych fachowców specjalistów w dziedzinie reklamy na całym świecie, to też na jego odczyt koła zainteresowane stawiły się bardzo licznie. Crawford wygłosił swój odczyt przed fachowcami, którzy bądź co bądź stanowią dla niego konkurencję, to też ci, którzy spodziewali się, że prelegent wyspowiada się przed nimi ze swych najnowszych i najbardziej obiecujących powodzenie „tryków" reklamowych, ten, jak z Berlina donoszą, nie był z jego wykładu szczególnie zbudowanym.

William Crawford ściśle podczas swej prelekcji trzymał się kierunku sprawozdawczego, jednakże w toku swego przemówienia wymienił szereg uwag oraz informacyj, zasługujących na podanie ich do publicznej wiadomości.

Publiczność — twierdził on — ma prawo, ażeby toczyła się walka reklamowa, gdyż tylko w ten sposób można ceny redukować. Przed około czterdziestu laty tylko zbyt mniejwartościowych towarów i artykułów domagał się reklamy, w naszych czasach atoli każdy artykuł wymaga reklamy. Reklama — to apel do rozumu i uczucia publiczności. Reklama stosowana powinna każdego poszczególnego człowieka skłaniać do namysłu. Namyślenie się wywołuje impuls nabywczy, skłaniający poszczególnego osobnika do zakupu reklamowanego przedmiotu. Nabyty artykuł musi być też rzeczywiście zadowalającym, wówczas kupno zamieni się w zwyczaj, a zwyczaj dopiero rokuje powodzenie.

Ażeby o rozwoju reklamy w Anglji słuchaczom dać pewne wyobrażenie, wymienił Crawford sumy, które przemysł i handel rocznie płaci gazetom angielskim za inseraty; dochody gazet angielskich z tego tytułu wzrosły od 1906 do 1928 roku z 300 na 3.000 miljonów.

Reklama stanowi połączenie sztuki i „business'u". Dla prawdziwej reklamy potrzebną jest wspólnota wysiłku specjalistów, która łączy tak różnorodny żywioł. Idealny fachowiec reklamy stosowanej powinien być twórczym doradcą; on sprzedaje nietylko towar, lecz przedewszystkiem pomysły. On powinien bębnić wobec publiczności: jeżeli będziesz więcej pracował, możesz mieć więcej komfortu, możesz więcej używać. On musi wpływać na uczucie i umysł, musi atoli też znać kierunek, który rzeczywiście jest owocnym w pożyteczny skutek reklamy stosowanej. Fachowiec reklamy stosowanej zawód swój traktować powinien z godnością stanową niby lekarz lub adwokat, niby człowiek, który świadom jest swej odpowiedzialności.

Ażeby odpowiedzialność i znaczenie fachowców reklamy dla swego kraju i tegoż przemysłu w sposób przekonywujący przedstawić, wskazał Crawford pod koniec swego wykładu na to, że rząd angielski powołał do działalności komitet propagandy z rocznym budżetem miljona funtów szterlingów. Zadaniem tego komitetu jest czuwanie nad stosownem zareklamowaniem towarów angielskich na międzynarodowym rynku zbytu, przy zastosowaniu najstosowniejszych i najskuteczniejszych sposobów nowoczesnej reklamy. Zbyt owoców angielskich, a owoc jest artykułem zdrowotnym dla ludności, wskutek działalności tego komitetu zwiększył się podwójnie. Zastosowanie się publiczności do reklamy musi się w niektórych krajach jeszcze o wiele zmienić. Crawford spodziewa się, że zwołany na rok przyszły do Berlina międzynarodowy kongres dla spraw dotyczących reklamy obfitować będzie w błogie owoce.

Z przemysłu i handlu papierniczego.

Czechosłowacja. Konjunktura w przemyśle produkującym masę na wyrób papieru jest korzystna; wszyskie fabryki znajdują się w pełnym ruchu. Z powodu rozbudowy istniejących i puszczenie w ruch nowej fabryki błonnika zbyt krajowy procentualnie zmalał; przeszło 90 procent celulozy musi być sprzedaną za granicą. Co się tyczy eksportu, to popyt za niebielonym błonnikiem jest zadowalający; popyt na błonnik bielony jest nawet bardzo silny, a to z powodu spotęgowanego zapotrzebowania zagranicznych fabryk jedwabiu sztucznego. Ceny tak w kraju jak i na eksport pozostały te same, chociaż cena za drewno-papierówkę znacznie podskoczyła. Sprzedaż wewnątrz kraju reguluje stowarzyszenie sprzedaży Sulphit. Ponieważ krajowe fabryki papieru nieszczególnie są zatrudnione, przeto widoki na zbyt celulozy w kraju są niekorzystne, korzystnym jest natomiast wywóz za granicę.

Zbyt krajowy papieru słabnie. Wywóz również się zmniejszył, jednakże z chwilą, gdy nadejdą nowe maszyny papiernicze, przemysł papierniczy zamierza całą siłą rzucić się na eksport papieru. Lecz i tu panuje troska niemała, powstające i rozbudowujące się fabryki papieru na Węgrzech i w Polsce utrudniają eksport czechosłowacki.

Produkcja papieru i masy papierniczej w Słowacji była w roku 1927 wydajną. We fabrykach papieru w Slavosowcu i Harmańcu przeprowadzono sanację; fabryka papieru w Popradzie po siedmiuletniej nieczynności znowa puszczoną została w bieg. Przemysł papieru i masy papierowej Słowacji przerabia rocznie 700 000 metrów kubicznych drewna; produkcja jego wzrosła z 9200 tonn w roku 1913 na 15 000 tonn, a wartość produkcji z 24 miljonów na 53 miljony koron w złocie. Fabryki błonnika roślinnego w Słowacji udoskonaliły w roku zeszłym swą produkcję, zużywszy kilka miljonów koron w złocie na zmodernizowanie swych zakładów fabrycznych.

Szwecja. Obroty w błonniku drzewnym znacznie się ożywiły. W drugiej połowie października sprzedano około 130 000 tonn szwedzkiego błonnika drzewnego, w tem 2 000 tonn z dostawą tegoroczną. Większa część dostawy w roku przyszłym składa się z nie-

bielonego błonnika. Dotychczas sprzedano z produkcji roku przyszłego okrągłe 300 000 tonn niebielonej i 60 000 tonn bielonej masy sulfitowej oraz 20 000 tonn masy sulfatowej. Ceny na ogół są bez zmiany, jedynie za silnowłóknistą masą sulfitową cenę nieco obniżono.

Ceny netto fob przy ładunkach na ląd stały za tonnę po 1000 kg.: podatnej do bielenia masy sulfitowej 195 koron; za silnowłóknistą 182 do 188 koron; za bieloną 17 do 17,15 funtów szterlingów; za silnowłóknistą masę sulfatową 11,5 do 11.10 funtów szterlingów.

Danja. O położeniu przemysłu produkującego tekturę wyraził się minister handlu w swym memorjale następująco: Chociaż duńska tektura introligatorska posiada pewne zalety, dla których w introligatorstwie jest bardzo pożądaną, pomimoto wydaje się, że stan fabryk jest bardzo trudny, ponieważ uzyskiwane za tekturę ceny są niewystarczające.

Anglja. Rynek papierniczy nie jest zbytnio ożywiony, atoli przemysł papierniczy znajduje się w korzystniejszem położeniu od innych gałęzi przemysłowych, którym zagraża brak pracy. Ruch we fabrykach papieru, chociaż nie we wszystkich, jest doskonały, w niejednych nawet ustawia się nowe maszyny. Najlepiej powodzi się, jak donosi angielskie czasopismo fachowe „The World's Paper Trade Review", fabrykom papieru gazetowego; również inne gatunki papieru drukarskiego mają stosunkowo dosyć dobry pokup, atoli na brak pokupu skarżą się fabryki papierów przednich.

Rosja sowiecka. Produkcja papieru wynosiła we wrześniu 25 190 tonn, czyli o 7,3 procent więcej aniżeli w sierpniu. Produkcja tektury wzrosła o 12 procent. Pomimo to panuje na rynku papierniczym ożywiony popyt przy niewystarczającej podaży.

Produkcja masy papierowej w pierwszem półroczu 1927/28 wynosiła 37 700 tonn miazgi drzewnej i 40 305 tonn błonnika.

Przeciętne myto robotnika zajętego w przemyśle papierniczym wynosi obecnie 2,65 rubli dziennie.

W przemyśle papierniczym zajętych jest obecnie 706 inżynierów i techników. W następnych latach liczba ich powiększona zostanie o 460. Akademja dla przemysłu papierniczego wydaje rocznie 21 studentom dyplomy.

Centralny związek papierniczy (Centrobumtrust) wyśle w najbliższych dniach dziesięć inżynierów do Szwecji, Norwegji, Niemiec i Francji, by na miejscu zaznajomili się z najnowszymi sposobami produkowania miazgi drzewnej, mechanizacji i wyposażenia fabryk papieru w maszyny. Rosyjscy fachowcy pobawią 2½ miesiąca za granicą.

Fabryka w Bałachnie została otwartą we wrześniu i wyprodukowała w pierwszym miesiącu 577 tonn papieru gazetowego.

Fabryka Kondopog ma w 1928/29 roku wyprodukować wyrobów z papieru za 6 125 000 rubli. Fabryka tektury w Bałachnie ma w tym czasie wyrobić tektury wartości 2,8 miljonów rubli.

Fabryka błonnika w Sjas puszczona została w ruch w końcu października r. b. Gazety rosyjskie donoszą, że ruch we fabryce funkcjonuje doskonale,

Fabryka błonnika i papieru Dzierżyńskiego w Kursa, w gubernji Niżnyj-Nowogrodzkiej, ma w roku przyszłym wyprodukować masy papierowej i gotowego papieru za 20 miljonów rubli.

Niemcy. Według świeżo ogłoszonej statystyki przemysł papierniczy zużywa rocznie surowców za następujące sumy, zaokrąglone na miljony marek: węgla za 31, koksu za 0,5, węgla brunatnego za 7, brykietów za 14, opału wogóle za 52, drewna-papierówki za 214, szmat papierniczych za 17, chemikalji i materjałów dopełniających za 40, słomy za 7 miljonów marek niemieckich.

Sprawa objętości bruljonów.

W ostatnim czasie wystosowano do nas zapytanie, czy bruljony 96 lub 192 kartkowe wobec zwyczajów w handlu papierniczym przyjętych uchodzą za 100 względnie 200 kartkowe?

Odpowiedź: Poznańskie jakoteż warszawskie fabryki grubość bruljonów określają na arkusze i wyrabiają bruljony po 9, 12, 15, 18, 24, 30 arkuszy (arkusz = 4 pojedyńcze kartki), a o pełnej ilości 100 i 200 kart nie wyrabiają ze względów technicznych. Zachodzą często wypadki, gdzie klient żąda bruljonu 100 lub 200 kartkowego, kupiec w zamian daje 96 względnie 192 kartkowe, to jest grubość najbardziej zbliżoną do żądanej, co w handlu detalicznym jest zwyczajem przyjętym.

Sprawa wzrastania terminów wekslowych.

Przy ministerstwie skarbu działa jako organ doradczy Komitet Bankowy, który na posiedzeniu odbytem w dniu 16 października r. b. uchwalił w przedmiocie wzrastania terminów wekslowych dwie rezolucje i to:

Rezolucja I: „Dającą się zauważyć tendencję wzrastania terminów wekslowych w obrocie handlowym należy uważać za szkodliwą z gospodarczego punktu widzenia, zwłaszcza, jeżeli w poszczególnych gałęziach przemysłu obrót towaru trwa krócej, niż stosowane terminy wekslowe. Finansowana tą drogą konsumcja wzrasta nadmiernie i wywołuje sztuczne rozszerzenie się produkcji. W niedalekiej jednak przyszłości konsumcja będzie musiała spaść do poprzedniego normalnego poziomu, a nawet nieco się obniżyć z powodu ponoszonych obecnie przez konsumenta, niejednokrotnie wprost lichwiarskich kosztów jej finansowania. To przyszłe niedające się uniknąć obniżenie się konsumcji odbije się w sposób bardzo dotkliwy na wielu gałęziach przemysłu, a nawet może wywołać ogólne przesilenie."

Rezolucja II: „W celu przeciwdziałania dalszemu wzrastaniu terminów wekslowych, niezależnie od środków, jakie mogą być zastosowane na innych polach, należałoby zawrzeć między bankami państwowemi i prywatnemi odpowiednią umowę, któraby ustalała zasadnicze terminy dla weksli przyjmowanych do dyskonta. Terminy te (czas od daty wystawienia weksla do daty jego płatności) winny być ustalone odrębnie dla każdej gałęzi przemysłu, po gruntownem przestudjowaniu realnych warunków produkcji i obrotu handlowego jej wytworów."

Uchwalone przez Komitet Bankowy przy ministerstwie skarbu rezolucje dyskutowane były na posiedzeniu związku banków i znalazły pełne uznanie.

Notatki

Fabryki papieru w Polsce pod kontrolą ministerstwa skarbu? Z Warszawy donoszą, że ministerstwo skarbu postanowiło otoczyć fabryki papieru specjalnym nadzorem, mianowicie fabryki produkujące papiery z znakami wodnymi, służące do wyrobu akcyj itp.

Nadzór, jak dalej donoszą, ma na celu zwalczanie rozpowszechnionego w ostatnich czasach fałszerstwa papierów wartościowych.

Zanik Targów Księgarskich w Lipsku. Słynne zdawiendawna targi księgarskie w Lipsku przestaną istnieć. Lipsk jako metropola księgarstwa stracił w ostatnich dziesiątkach lat i traci nadal na blasku, który go wyróżniał ponad innemi miastami w Niemczech i wsławił zagranicą. Specjalne targi księgarskie jakie były w zwyczaju w dawnych latach, nie mają widocznie obecnie racji bytu . Ustalona już dawniej djagnoza, która uznała, że targi księgarskie w Lipsku nie mają już racji bytu, okazała się, jak świeżo z Lipska donoszą, słuszną. Czołowe niemieckie stowarzyszenie księgarskie „Deutscher Buchgewerbeverein" postanowiło na przyszłość z okazji ogólnych Targów Lipskich nie urządzać więcej w ramach tych targów specjalnego targu księgarskiego. Stowarzyszenie rzeczone decyzję swą powzięło na podstawie wyniku okólnika poufnego, wystosowanego do przedsiębiorstw księgarskich; niecałe 50 procent wystawców księgarzy, którzy brali byli udział w Targach jesiennych w Lipsku oświadczyło, że wezmą udział także w Targach wiosennych 1929 r. w Lipsku, większość natomiast odpowiedziała, że na specjalny dział księgarski na Targach lipskich szkoda czasu i atłasu.

Targi księgarskie w Lipsku przestaną zatem istnieć. Co się tyczy maszyn służących do wyrobu książek, maszyn drukarskich i intoligatorskich, to w rachubę przychodzący wystawcy postanowili brać odtąd udział jeszcze w wiosennych, nie zaś w jesiennych Targach lipskich.

Pożar we fabryce papieru. W dniu 7 listopada wybuchł pożar we fabryce papieru i wyrobów z papieru w Coesfeld, w Westfalji (Niemcy zachodnie). Pożar w przeciągu krótkiego czasu niemal zupełnie zniszczył wszystkie zabudowania fabryczne. Ochotnicza straż pożarna w Coesfeld ograniczyła swą czynność na ratowanie biur fabrycznych i położonej w pobliżu drukarni Gangloffa.

Fabryka papieru w Coesfeldzie (dawniej fabryka papieru Fischera) zatrudniała około sto robotników.

Strajk we fabryce papieru w Kanadzie. We fabryce papieru Spruce Falls Power and Paper Co, w Kapuskazing, Ontario, powstał strajk; pracę złożyło 60 robotników. Organizacja robotników papierniczych strajk ten popiera. Strajk spowodowany został tem, że zarząd fabryki zwolnił z pracy 6 robotników, którzy należeli do nowozałożonej organizacji robotniczej. Fabryka wspomniana zatrudniała dotychczas robotników, którzy do żadnej organizacji nie należeli.

Propaganda książki zagranicą. Niemieckie stowarzyszenie księgarskie „Buchhändler Börsenverein" rozpisało konkurs na napisanie rozprawy: „Czy szkoła powszechna jest w stanie wychować uczni w kierunku miłośnictwa dobrej książki?" — Za najlepsze prace wyznaczono razem cztery nagrody łącznej wysokości 4000 marek.

Wspomniane stowarzyszenie księgarskie od razu do razu, dosyć często ogłasza konkursy z nagrodami za prace w przedmiocie propagandy dobrej książki.

Organizowanie stowarzyszenia inżynierów i chemików papierniczych w Czechosłowacji. Według doniesienia fachowej gazety papierniczej w Czechosłowacji odbyło się w dniu 24 października rb. w sali stowarzyszenia gospodarczego w Pradze posiedzenie komitetu przygotowawczego dla zorganizowania stowarzyszenia inżynierów chemików papierniczych. Udział w obradach wzięli prezydent Karol Robetin, inżynier dr. Roland, dyrektor inżynier Bartel i dr. Wilhelm Weis. Przedyskutowano projekt ustaw stowarzyszenia fachowego, który obejmować będzie czechosłowackich inżynierów papierniczych, chemików i wytwórców papieru; uchwalony projekt ustaw postanowiono przesłać wszystkim fabrykom papieru, błonnika roślinnego, błonnika drzewnego i tektury w Czechosłowacji celem oceny.

Według projektu ustaw członkami stowarzyszenia fachowego mogą zostać wszyscy inżynierowie i chemicy papiernicy oraz wszystkie zwyż wymienione firmy, które mogą w stowarzyszeniu być reprezentowane przez swych przedstawicieli. Również, według projektu ustaw, do stowarzyszenia przystąpić mogą firmy reprezentujące pokrewne zawody. Zebranie konstytucyjne odbędzie się w końcu listopada lub na początku grudnia rb. w Pradze.

Administracja leśna we Finlandji wezwała rząd, ażeby ustanowił specjalne biuro dla badań gospodarczo-naukowych.

Polska Gazeta Introligatorska, Poznań. Wyszedł nr. 5 Polskiej Gazety Introligatorskiej, zawierający następujące artykuły: Spolszczenie wyrazów zawodowych. — O krajaniu jako specjalności. — Wędrówki Introligatorczyków Polskich. — Introligatornia wzorowa. — Wychowanie. — Obchód dziesięciolecia księgarstwa w Polsce odrodzonej. — Marmurki w introligatorstwie. — Z praktyki dla praktyki. — Z wystawy regionalnej w Wilnie. — Rzeczy ciekawe.

Wiadomości z firm

M. Arct, Zakłady Wydawnicze, Sp. Akc., Warszawa. Rada spółki zwołuje nadzwyczajne walne zgromadzenie akcjonarjuszów na 5 grudnia r. b. o godzinie 18 do lokalu spółki w Warszawie, ul. Nowy Świat nr. 35. — Z porządku obrad: ustalenie bilansu z przerachowaniem na 1 lipca 1928 r. oraz wolne wnioski.

„Kurjer Zachodni", Tow. Drukarskie i Wydawnicze, Sp. Akc., Sosnowiec. Zarząd przedsiębiorstwa zwołuje nadzwyczajne walne zgromadzenie na 30 listopada r. b. o godz. 7 wieczorem w lokalu Tow. Przemysłowców w Sosnowcu, ul. Małachowskiego nr. 1. — Z porządku obrad: przerachowanie bilansu brutto, zgodnie z rozporządzeniem z dnia 22 marca r. b.; sprawa zbycia części ruchomości; sprawa likwidacji spółki; wnioski akcjonarjuszów.

„Herbewo", Herliczka, Bełdowski, Wołoszyński, Zjednoczone Fabryki Tutek i Bibułek, Sp. Akc., Kraków. Nadzwyczajne walne zgromadzenie akcjonarjuszów odbędzie się w dniu 24 listopada r. b. o godz. 5

po poł. w biurze notarjusza dr. Tadeusza Starzewskiego w Krakowie, ul. Poselska nr. 20. — Z porządku obrad: zatwierdzenie bilansu brutto na 1 lipca r. b. przerachowanego w myśl rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca r. b.; zatwierdzenie wniosków w sprawie użycia nadwyżki bilansowej z przerachowania, w sprawie zużycia specjalnej rezerwy, wydzielonej z zysku za rok 1927 oraz w sprawie podwyżki kapitału akcyjnego, pozostający w związku z poprzedniemi uchwałami; zmiany statutu spółki odnośnie do wysokości kapitału zakładowego spółki, ilości i wartości imiennej akcji, oraz co do ilości dającej prawo do jednego głosu na zgromadzeniu walnem; wnioski i interpelacje.

Mirkowska Fabryka Papieru, Tow. Akc., Warszawa. Zarząd przedsiębiorstwa zwołuje dwa walne zgromadzenia akcjonarjuszów na 5 grudnia r. b., które się odbędą w biurze zarządu w Warszawie, ulica Sienna nr. 4. Pierwsze i to zwyczajne walne zgromadzenie akcjonarjuszów odbędzie się o godz. 3 po południu z następującym porządkiem obrad: zatwierdzenie sprawozdania i bilansu za rok 1927/28; zatwierdzenie podziału zysków; zatwierdzenie etatu i planu działania na rok 1928/29; sprawozdanie o stanie robót częściowej przebudowy fabryki; zatwierdzenie porządku działań zarządu; zatwierdzenie umowy dotyczącej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością dla wspólnej sprzedaży papieru; wybory 2 członków zarządu i 1 kandydata; wybór 5 członków komisji rewizyjnej.

Drugie walne zgromadzenie i to nadzwyczajne odbędzie się w tym samym dniu o godz. 4½ po południu w celu rozważenia i zatwierdzenia przerachowania majątku przedsiębiorstwa zgodnie z rozporządzeniem prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca r. b.

Akcjonarjusze, chcący brać udział w tych zgromadzeniach, winni najpóźniej do 28 listopada r. b. przedstawić w biurze zarządu swe akcje lub odnośne kwity depozytowe.

Drukarnia „Lech", Tow. Akc., Gniezno. Zarząd przedsiębiorstwa zwołuje na 27 listopada 1928 r. o godzinie 5-ej po południu nadzwyczajne walne zgromadzenie w biurze zarządu w Gnieźnie, ul. Chrobrego nr. 2. — Z porządku obrad: rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu majątkowego brutto na dzień 1 lipca 1928 roku, sporządzonego na podstawie rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej Polski; wnioski członków.

„Karpalit", Sp. Akc., Lwów. Firma ogłosiła bilans na 31 grudnia 1927 roku, zamykający się w stanie czynnym i biernym ogólną sumą 826.432,28 złotych. — Pozycje stanu czynnego: gotówka 11.646,59 zł; dłużnicy 380.266,75 zł; nieruchomości i urządzenia fabryczne 304.424,23 zł; remanent surowców i towarów 125.842,11 zł; banderole 4.252,80 złotych. — Pozycje stanu biernego: kapitał akcyjny 250.000 zł; wierzyciele 409.922,49 zł, pozycje przechodnie 7.325,23 zł; fundusz zapasowy 30 729 zł; fundusz zapomogowy dla niezdolnych do pracy 12.994 zł; dywidendy niepodjęte 2.441,74 zł; fundusz amortyzacyjny 68.880,58 złotych.

Rachunek zysków i strat: przeniesienie z 1926 roku 6.232,57 zł; zysk z roku administracyjnego 1927 — 37.906,87 złotych.

„Książnica Atlas", Sp. Akc., Lwów. Prezes rady nadzorczej spółki, profesor E. Romer, zwołuje nadzwyczajne walne zgromadzenie akcjonarjuszów na 7 grudnia r. b. o godzinie 19 w sali Izby Handlowej i Przemysłowej we Lwowie, ul. Akademicka. — Z porządku obrad: Sprawa bilansu brutto na dzień 1 lipca r. b. przerachowanego stosownie do rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca r. b.; sprawozdanie komisji rewizyjnej z rewizji bilansu brutto na dzień 1 lipca r. b.; ustalenie wysokości powiększonego kapitału spółki i wartości imiennej akcyj oraz w związku z tem zmiana § 4 statutu spółki.

Każda akcja daje prawo do jednego głosu na walnem zgromadzeniu; akcjonarjusz może głosować osobiście lub przez pełnomocnika; akcje, uzasadniające prawo głosowania wraz z odnośnemi niepłatnemi kuponami należy złożyć najpóźniej na 6 dni przed walnem zgromadzeniem lub świadectwa depozytowe.

Fabryka Obić Papierowych i Papierów Kolorowych, J. Franaszek, Tow. Akc., Warszawa. Zarząd przedsiębiorstwa zwołuje nadzwyczajne walne zgromadzenie akcjonarjuszów na 24 listopada r. b. o godzinie 8 wieczorem w biurze zarządu w Warszawie, ul. Wielka nr. 41. — Z porządku obrad: rozpatrzenie i zatwierdzenie majątkowego bilansu brutto, sporządzonego na dzień 1 lipca r. b. stosownie do rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca r. b.; podział nadwyżki przerachowania, powiększenie tą drogą kapitału zakładowego i innych kapitałów własnych i w związku z tem zmiana odnośnych paragrafów statutu.

Żywiecka Fabryka Papieru, Sp. Akc., Żywiec. 28 zwyczajne walne zgromadzenie akcjonarjuszów odbędzie się w dniu 1 grudnia r. b. o godz. 15 w lokalu tejże fabryki w Zabłociu obok Żywca. — Z porządku obrad: sprawozdanie rachunkowe i przedłożenie bilansu za rok operacyjny 1927/28; sprawozdanie rewizorów odnośnie do bilansu na 30 czerwca r. b.; rozdział zysków i określenie dywidendy za ubiegły rok operacyjny; wybór rewizorów i ich zastępców; wybór uzupełniający członków rady zawiadowczej; zatwierdzenie bilansu brutto na dzień 1 lipca r. b.; zatwierdzenie wniosków rady zawiadowczej w sprawie użycia nadwyżki bilansowej wynikającej z przerachowania wzgl. w sprawie podwyższenia kapitału akcyjnego i dotacji funduszu rezerwowego; zmiana § 4 statutu odnośnie do wysokości kapitału zakładowego spółki i wartości imiennej akcji.

Przedstawienie akcji lub świadectw depozytowych do 25 listopada w Śląskim Banku Eskontowym w Bielsku. Na 10 akcyj przypada jeden głos.

Ogłoszenia: $1/1$ strona 80 zł, $1/2$ str. 40 zł, $1/4$ str. 20 zł, $1/8$ str. 10 zł, $1/16$ str. 5 zł, $1/32$ str. 2.50 zł. Na str. I. okładki 100%, na stronie II, III i IV okł. 50% więcej. Dla poszukujących posad 50% opustu. Numery okazowe i dowodowe opłaca się. Ogłoszenia przyjmuje się do środy rana godz. 9.

Przedpłata kwartalna 6.00 zł, miesięczna 2.00 zł, z dostawą w dom. Numer pojedyńczy 50 gr.

- - - Konto czekowe P. K. O. Nr. 202 868 - - -
Wydawca: Korporacja Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Wojew. Poznańskie z siedzibą w Poznaniu", Stary Rynek Nr. 4. Telefon 25-55.
Redaktor odpow.: Teodor Kryg w Poznaniu.
Rękopisów niezamówionych nie zwracamy.

Czcionkami Drukarni Polskiej Tow. Akc. w Poznaniu, św. Marcin 70